

Komentarz Dobrej Nowiny

„Panie, gdybyś tu był mój brat by nie umarł”. Kiedy wydawało nam się, że w obliczu naszych tragedii Pan Jezus tak długo milczał, nieraz mieliśmy ochotę powiedzieć – Panie, gdzie byłeś, dlaczego zwlekałeś? I choć w dzisiejszej Ewangelii jak refren powtarza się, że Pan Jezus kochał swoich przyjaciół z Betanii, kazał im czekać. Czasem każe czekać i nam. Może dlatego, że cierpienie wcale nie musi prowadzić nas do tragedii, a „ku Chwale Bożej”, a z każdego wydawałoby się trudnego i pozbawionego sensu doświadczenia możemy wyjść piękniejsi i silniejsi. Przyszedł, kiedy wydawało się, że jest już za późno. Marta i Maria pogodziły się ze śmiercią brata i wyrokiem Opatrzności. A mimo wszystko Marta potrafiła powiedzieć „Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił.” Na co Jezus odpowiada, ale i oczekuje odpowiedzi: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem (...) Wierzysz w to?”. I nie wiemy na ile uzależnił cud wskrzeszenia od odpowiedzi Marty. Wiemy natomiast, że jej gorliwe wyznanie tak Go poruszyło, że ze wzruszenia zapłakał. Łazarz, dzięki wierze siostry i mocy Jezusa, znowu stanął na nogi. Wyszedł z grobu, który do złudzenia przypominał grób Pana Jezusa. Aż trudno oprzeć się wrażeniu, że zajął On w nim miejsce Łazarza. Przyjaźń z Jezusem nie gwarantuje życia pozbawionego cierpienia, ale uwalnia z grobu lęków, egoizmu i izolacji. Żeby Łazarz mógł żyć, żebyśmy my mogli żyć, Pan Jezus musiał umrzeć. Decyzja o powrocie do Betanii kosztowała bardzo dużo. Bo „Tego więc dnia postanowili Go zabić”. ■

Ewangelia

Wskrzeszenie Łazarza

Słowa Ewangelii według świętego Jana.

Siostry Łazarza posłały do Jezusa wiadomość: „Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz”. Jezus usłyszawszy to rzekł: „Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą”.

A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza.

Mimo jednak że słyszał o jego chorobie, zatrzymał się przez dwa dni w miejscu pobytu. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: „Chodźmy znów do Judei”.

Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już od czterech dni spoczywającego w grobie.

Kiedy zaś Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wysłała Muna spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta rzekła do Jezusa: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga”.

Rzekł do niej Jezus: „Brat twój zmartwychwstanie”. Rzekła Marta do Niego: „Wiem, że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym”.

Rzekł do niej Jezus: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?”

Odpowiedziała Mu: „Tak, Panie! Ja wciąż wierzę, żeś Ty jest Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat”. Jezus wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: „Gdzieście go położyli?”

Odpowiedzieli Mu: „Panie, chodź i zobacz”. Jezus zapłakał. A Żydzi rzekli: „Oto jak go miłował”.

Niektórzy z nich powiedzieli: „Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?”

A Jezus ponownie okazując wzruszenie głębokie przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień.

Jezus rzekł: „Usuńcie kamień”.

Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: „Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie”.

Jezus rzekł do niej: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?”. Usunięto więc kamień. Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: „Ojcze, dziękuję Ci, żeś Mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał”. To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!”. I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: „Rozwiążcie go pozwólcie mu chodzić”.

Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

Myśli św. Jana Pawła II na każdy dzień

Niedziela, 29.03.

„Wziął więc papież krzyż współczesnego człowieka”.
17.09.1978 r.

Poniedziałek, 30.03.

„Trzeba wam tego światła, które jest większe niż jakakolwiek ciemność. Trzeba wam tej mocy, która jest większa niż jakakolwiek słabość, która jest większa niż jakakolwiek potęga materialna...”
22.08.1985 r.

Wtorek, 31.04.

„Wielki Post jest stosowną okazją do zastanowienia się nad jakością i motywami naszych radości; aby odkryć, czy wywodzą się one z dążenia i nawrócenia się do Boga, czy też ze złudnych satysfakcji i wygody, rozumianych w kategoriach doczesnych i ziemskich”.
12.02.1986 r.

Środa, 1.04.

„...głębokim pokojem napelnią mnie myśl o chwili, w której Bóg wezwie mnie do siebie-z życia do życia!”
„Do osób w podeszłym wieku”

Czwartek, 2.04.

„Miłość otwiera na drugiego człowieka, stając się tym samym podstawą ludzkich relacji. Uzdalnia do przekraczania bariery własnych słabości i uprzedzeń.”
10.06.1999 r.

Piątek, 3.04.

„Každy z nas ma w życiu zadaną przez Boga, przez Chrystusa, pewną sumę dobra do podjęcia, do urzeczywistnienia. Ona będzie o nim świadczyła w dniu spotkania z Bogiem. Ona zdecyduje o jego dojrzałości do zjednoczenia z Bogiem albo też – niedojrzałości.”
10.02.1974r.

Sobota, 4.04.

„Kiedy się Boga odrzuca lub spycha na margines w sposób niemal nieunikniony Jego miejsce zajmują pozbawione wartości idole. Można nawet zacząć czcić naród, rasę albo partię, a w ich imię usprawiedliwiać nienawiść, dyskryminację i przemoc.”
11.09.1994 r.

Pierwsze czytanie (Ez 37, 12-14)

Udzielę wam Mego ducha, byście ożyli

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela.

Tak mówi Pan Bóg:

Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. Udzielę wam Mego ducha po to, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam”, mówi Pan Bóg.

Psalm responsoryjny (Ps 130, 1-2.3-4.5-7a.7bc-8)

Refren: Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia.

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, *

Panie, wysłuchaj głosu mego.

Nachyl Twe ucho *

na głos mojego błagania.

Refren.

Jeśli zachowasz pamięć o grzechu. Panie, *

Panie, któż się ostoi?

Ale Ty udzielasz przebaczenia, *

aby Ci służyło z bojażnią.

Refren.

Pokładam nadzieję w Panu, +

dusza moja pokłada nadzieję w Jego słowie, *

Dusza moja oczekuje Pana.

bardziej niż strażnicy poranka, *

niech Izrael wygląda Pana.

Refren.

U Pana jest bowiem łaska, *

u Niego obfite odkupienie.

On odkupi Izraela *

ze wszystkich jego grzechów.

Refren.

Drugie czytanie (Rz 8, 8-11)

Mieszka w was Duch Tego, który wskrzesił Jezusa

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian.

Bracia:

Ci, którzy żyją według ciała, Bogu podobać się nie mogą. Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka.

Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. Jeżeli natomiast Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na skutki grzechu, duch jednak posiada życie na skutek usprawiedliwienia. A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Jezusa Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was Ducha.

Śpiew przed ewangelią (J 11, 25a.26)

Aklamacja: Chwała Tobie, Słowo Boże.

Ja jestem zmartwychwstanie i życie,

Kto we mnie wierzy, nie umrze na wieki.



Czytania na każdy dzień

Poniedziałek: Dn 13, 1-9.15-17.19-30.33-62; J 8, 1-11

Wtorek: Lb 21, 4-9; J 8, 21-30

Środa: Dn 3, 14-20.91-92.95; J 8, 31-42

Czwartek: Rdz 17,3-9; J 8, 51-59

Piątek: Jr 20, 10-13; J 10, 31-42

Sobota: Ez 37, 21-28; J 11, 45-57



Msza Święta na placu Zwycięstwa odprawiana przez Jana Pawła II w Warszawie 2 czerwca 1979 r. (Fot: Chuck Fishma 1979 r.)

I Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny (3)

W ciągu dziewięciu dni pierwszej swojej pielgrzymki do ojczyzny Papież budził w narodzie poczucie tożsamości, wolności, dodawał odwagi.

W tamtym czasie padło wiele ważnych słów.

Jan Paweł II powiedział wtedy: „Człowieka bowiem nie można do końca zrozumieć bez Chrystusa. A raczej: człowiek nie może siebie sam do końca zrozumieć bez Chrystusa. I dlatego Chrystusa nie można wyłączać z dziejów człowieka w jakimkolwiek miejscu ziemi. Nie można też bez Chrystusa zrozumieć dziejów Polski...”. Były to wielkie dni dla całego narodu.

Na Błoniach krakowskich zapytał: „Czy można odrzucić Chrystusa i wszystko to, co On wniósł w dzieje człowieka?” i odpowiedział: „Oczywiście, że można (...) Ale pytanie zasadnicze: czy wolno?” Odkrycie wolności idzie w parze z odkryciem odpowiedzialności. Wie o tym każdy, kto choć raz w życiu doświadczył wolności decyzji, o której sam do końca stanowił: „Wolność człowieka jest tym, co każdy z nas rozpoznaje w sobie wraz z odpowiedzialnością”. Stąd istnieje wewnętrzny związek pomiędzy wolnością a wartością, a w szczególności prawdą. Być wolnym to być wewnętrznie uzależnionym od siebie, a ta wewnętrzna zależność wyznacza również wewnętrzną zależność od prawdy. Działać zgodnie ze sobą to tyle, co działać zgodnie z poznaną prawdą, czyli zgodnie ze swoim sumieniem. Człowiek jest wolny, może więc Bogu powiedzieć „Nie”, ale czy wolno? Czy będzie to zgodne z prawdą?

Ojciec Święty nawiązał też do wojennych losów stolicy. „Nie sposób zrozumieć tego narodu, który miał przeszłość tak wspaniałą, ale zarazem tak straszliwie trudną – bez Chrystusa. Nie sposób zrozumieć tego miasta, Warszawy, stolicy Polski, która w roku 1944 zdecydowała się na nierówną walkę z najeźdźcą, na walkę, w której została opuszczona przez sprzymierzone potęgi, na walkę, w której legła pod własnymi gruzami, jeśli się nie pamięta, że pod tymi gruzami legł również Chrystus Zbawiciel ze swoim krzyżem sprzed kościoła na Krakowskim Przedmieściu (...) Polska stała się w naszych czasach ziemią szczególnie odpowiedzialnego świadectwa”.

Pomagał zrozumieć znaczenie wolności, państwa i pracy.

„Wolność jest wielkim darem Bożym, trzeba go dobrze używać. Miłość stanowi spełnienie wolności”.

„Państwo nie jest tylko władcą człowieka. Ma pomagać i służyć człowiekowi. Winno być wyrazem pełnej suwerenności narodu, a nie suwerenności własnej struktury w stosunku do narodu”.

„Praca jest podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania na ziemi. Dla człowieka posiada ona nie tylko znaczenie techniczne, ale także znaczenie etyczne. Praca ma dopomagać człowiekowi do tego, aby stawał się lepszym, duchowo dojrzalszym, bardziej odpowiedzialnym, aby mógł spełnić swoje ludzkie powołanie na tej ziemi, zarówno sam, jako niepowtarzalna osoba, jak też we wspólnocie z innymi”.

Przed powrotem do Watykanu Jan Paweł II wzywał: ►

„Musicie być mocni! Musicie być wierni! Zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością. (...) Abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się i nie zniechęcili!”

Władze nie tały niechęci podczas wizyty Papieża. Telewizja miała nie pokazywać wiwatujących lub rozmodlonych tłumów, a tylko Ojca Świętego i jego orszak, kapłanów i zakonnic, a jeśli świeckich, to samych starszuchów. Pierwszą pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski relacjonowała Rozgłównia Polska Radia Wolna Europa.

Rok i dwa miesiące po pierwszej pielgrzymce Papieża do ojczyzny nastąpił Sierpień '80. Powstała „Solidarność”.

Czesław Miłosz otrzymał Literacką Nagrodę Nobla. Papież przyjął go na audiencji tuż po uroczystościach w Sztokholmie.

Powitał też serdecznie 15 stycznia 1981 roku Lecha Wałęsę na czele delegacji związku. 13 maja Jan Paweł II został ciężko ranny w zamachu. 28 maja zmarł Prymas Stefan Wyszyński. 13 grudnia 1981 roku w Polsce został wprowadzony stan wojenny; Papież jednoznacznie wypowiedział się przeciwko przemocy i stanął po stronie „Solidarności”.

Po raz pierwszy w historii Ojciec Święty złożył wizytę w państwie komunistycznym, włączając się tym samym w sprawy międzynarodowe, będące dotychczas domeną polityków. Wystąpienia papieskie, przypominające dzieje naszego narodu, jego duchowe dziedzictwo i związki z innymi krajami europejskimi, odbiły się szerokim echem w świecie. „Jan Paweł II odegra znaczną rolę w rozwoju stosunków między Wschodem a Zachodem” – napisał po pielgrzymce „New York Times”. Nie pomylił się – były to prorocze słowa. ■

XXXI Olimpiada Teologii Katolickiej



4 marca na Wydziale Teologicznym UAM odbył się etap diecezjalny XXXI Olimpiady Teologii Katolickiej, organizowanej w tym roku pod hasłem „Dumni z Ewangelii i z Polski”. W konkursowych zmaganiach udział wzięło kilkudziesięciu uczniów szkół średnich archidiecezji poznańskiej. Wcześniej, 4 grudnia 2019 roku, odbył się eliminacyjny etap szkolny, który wyłonił najlepszych uczniów do reprezentowania szkoły w kolejnej fazie konkursu. W dniach 16-18 kwietnia ma się odbyć ostatni etap – ogólnopolski, w którym udział wezmą po 3 najlepsze osoby z każdej diecezji.

Przygotowanie się do poszczególnych etapów olimpiady polegało na uważnym przeczytaniu wyznaczonych przez organizatora fragmentów Nowego Testamentu, Katechizmu Kościoła Katolickiego oraz innych opracowań, jak homilie św. Jana Pawła II, Akt oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi, artykuły teologiczne. Konkurs miał formę pisemną, jednak etap ogólnopolski składa się z części pisemnej i ustnej. Do zdobycia jest 60 punktów. Pytania są różne: otwarte, np. wymień 6 owoców Komunii Świętej na podstawie KKK, zamknięte (z podanymi wariantami odpowiedzi do wyboru)

z jedną poprawną odpowiedzią, zamknięte z dwoma poprawnymi odpowiedziami, zadanie typu prawda/fałsz oraz fragment tekstu źródłowego do uzupełnienia.

Zmagania na etapie diecezjalnym zostały poprzedzone krótką modlitwą w kaplicy Wydziału Teologicznego UAM, po czym o 9:45 w jednej z sal wykładowych rozpoczęła się 4-minutowa olimpiada. Po napisaniu testu na etapie diecezjalnym uczestnicy wraz z opiekunami udali się na poczęstunek do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego. Po krótkim odpoczynku nastąpiło zwiedzanie seminarium – prawdopodobnie niepowtarzalna okazja, zwłaszcza dla dziewczyn. Tam można było zobaczyć parlatorium, czyli miejsce, w którym klerycy mogą spotkać się i porozmawiać z odwiedzającymi, salę gimnastyczną i małą siłownię, nową salę muzyczną z tablicą w pięciolinie, salon spotkań, w którym klerycy mogą spędzać razem czas, kilka sal wykładowych, korytarz z ogłoszeniami i figurą Matki Bożej, w którym klerycy gromadzą się w południe na modlitwie Anioł Pański, aulę, w której odbywają się m.in. coroczne spotkania opłatkowe oraz dwie kaplice. Główna kaplica seminaryjna nosi wezwanie Chrystusa Dobrego Pasterza. To w niej klerycy spędzają najwięcej czasu. Podczas nabożeństw najbliższej ołtarza siedzi szósty rok, a najdalej – pierwszy, co symbolizuje wędrówkę w stronę ołtarza. Każdy ma swoje wyznaczone zadanie – posługę lektorską pełni inny rok, przy ołtarzu posługuje inny. W seminarium znajduje się jeszcze druga kaplica, w której swoje nabożeństwa mają księża seniorzy mieszkający w ASD oraz klerycy w czasie wakacji – gdy jest ich mniej niż w ciągu roku, bo część

wyjechała do domów rodzinnych. Budynek seminaryjny jest dość nowoczesny, czteropiętrowy. Na każdym piętrze znajdują się dwuosobowe pokoje. Na poziomie -1 jest refektarz, w którym klerycy codziennie spożywają posiłki. Tam też odbywają się często spotkania i uroczystości. Na zakończenie wizyty w ASD uczestnicy konkursu obejrzeli krótki filmik podsumowujący rok formacyjny w seminarium. Dowiedzieli się również, że w piątki o godz. 21:00 na antenie Radia Emaus nadawana jest audycja „Życie na wyspie”, prowadzona przez kleryków z ASD, kończąca się modlitwą w intencjach nadsyłanych przez słuchaczy. Z seminarium młodzież udała się do Muzeum Archidiecezjalnego, gdzie zobaczyła m.in. legendarny miecz św. Piotra, którym miał obciąć ucho jednemu z żołnierzy w Ogrodzie Oliwnym. Wizyta w muzeum nie trwała długo, bowiem o 12:15 w sali Rezydencji Arcybiskupów Poznańskich rozpoczęło się podsumowujące olimpiadę spotkanie z Arcybiskupem Stanisławem Gądeckim. Nasz Arcypasterz zwrócił uwagę na to, jak ważna jest wiedza połączona z wiarą, wyraził radość z tego, że młodzież pragnie dziś rozwijać swoją wiedzę chociażby przez udział w OTK oraz zachęcił do ponownego udziału w przyszłym roku, kiedy to etap ogólnopolski odbędzie się w Poznaniu. Następnie koordynatorzy konkursu wręczyli wszystkim uczestnikom pamiątkowe dyplomy. Nikt nie wyszedł z pustymi rękami – Ksiądz Arcybiskup miał dla każdego pamiątkowy album o najważniejszych obiektach sakralnych Wielkopolski, były też inne nagrody książkowe. Również opiekunowie – katecheci – zostali uhonorowani.

Martyna Rajch



został uhonorowany. Następnie koordynatorzy konkursu wręczyli wszystkim uczestnikom pamiątkowe dyplomy. Nikt nie wyszedł z pustymi rękami – Ksiądz Arcybiskup miał dla każdego pamiątkowy album o najważniejszych obiektach sakralnych Wielkopolski, były też inne nagrody książkowe. Również opiekunowie – katecheci – zostali uhonorowani.

Wielki Post – czas wielkich odkryć (cz. 5)



Ben White / stocksnap.jp

Za nami cztery tygodnie Wielkiego Postu. Przed nami tydzień piąty. Czas wielkich odkryć trwa, ale też czas wielkiej próby. Mam nadzieję, że nie ustajecie w drodze i nadal jesteście gotowi poświęcić czas oraz zmobilizować szare komórki, by przez najbliższe dwa tygodnie kontynuować odkrywanie w sobie cnót dobrego człowieka, aby nie tylko godnie przygotować się do Świąt Wielkiej Nocy, ale by odkryte w nas bogactwo mogło się pomnażać, ukazując swą potęgę i moc.

W tym tygodniu odkrywamy troskliwość i dobroczynność.

Zamknij na chwilę oczy i wyobraź sobie świat pozbawiony troskliwości i siebie w świecie, w którym ludzie przestaliby się o siebie troszczyć. Czy taki świat Ci się podoba? Czy czułbyś się w nim dobrze? Czy byłabyś szczęśliwa?

Ja zdecydowanie nie.

Troskliwość to zainteresowanie drugim człowiekiem oraz chęć otoczenia go opieką. Okazywanie troski jest świadectwem naszej miłości i przyjaźni, jakie żywimy dla osób nam bliskim. To także oznaka dobroci serca, jeśli okazemy ją osobom przypadkowym, na przykład nieznannej koleżance ze szkoły, która się przewróciła, a Ty pobiegiesz po pielęgniarkę lub zwyczajnie pomożesz jej wstać i zapytasz czy wszystko w porządku.

Czy też tak masz, że jak mama podmucha obolały palec lub kolano – od razu boli mniej, a Ty czujesz się lepiej? Tak właśnie działa troskliwość – poprawia samopoczucie. Jeśli ktoś się o nas troszczy czujemy się kochani, akceptowani, potrzebni, ważni.

Jednak okazywanie troskliwości to jedno. Ważna jest również umiejętność przyjmowania troski drugiej osoby o nas samych. Czy Ty umiesz docenić zainteresowanie przyjaciela, nauczyciela lub opiekuńczość mamy lub taty, które czasami mogą wydać Ci się uciążliwe i niepotrzebne? Następnym razem zastanów się, jaka jest intencja takiego zachowania – czy przypadkiem nie wpływa z troski o Ciebie?

A co z dobroczynnością? Czy dobroczynność jest potrzebna w dzisiejszych czasach? Dobroczynność, czyli czynienie dobra, inaczej dobre uczynki.

Tak, są bardzo potrzebne, szczególnie w dzisiejszych czasach. Czy Ty masz swój podręcznik dobrych uczynków, z którego

na co dzień korzystasz, jak na przykład: ustępowanie miejsca starszym, robienie zakupów babci, pomoc rodzeństwu w odrabianiu lekcji albo posprzątaniu pokoju, zrobienie mamie herbaty, itp...? Jeśli jeszcze nie masz – stwórz od razu. Będzie Ci służył przez wiele, wiele lat.

I pamiętaj! Dobroczynność może, a nawet powinna być bezinteresowna i wypływać z naszego serca. Może też być anonimowa. Warto pomagać nie dla blasku i chwały, nie dla pochwały, ale dlatego, żeby być po prostu dobrym człowiekiem.

A zatem... czas na troskliwość i dobroczynność w Twoim życiu.

Może Ci w tym pomóc poniższy wierszyk:

Troskliwość/Dobroczynność

*Troskliwość trudną sztuką jest,
gdyż to od siebie nasz jest gest.
Dobre uczynki wyczyn nie lada,
lecz człowiekowi czynić wypada.
Ten klejnot serca ma tę zaletę,
że darów niesie całą paletę.
Jak **TURKUS** morzu nadaje toń,
tak pokój niesie pomocna dłoń.*

Zadanie domowe na ten tydzień:

1. Codziennie, podczas modlitwy, proszę Boga o umiejętność okazywania troskliwości oraz czynienia dobrych uczynków bezinteresownie.
2. Nauczę się na pamięć wierszyka o troskliwości/dobroczynności i postępuję zgodnie z jego treścią.
3. Jak najczęściej korzystam z podręcznika dobroczynności i staram się okazywać troskliwość najbliższym.

UWAGA KONKURS!!!

Zbierz sześć klejnotów poprzez sumienne odrobienie zadania domowego w każdym z tygodni Wielkiego Postu. Zadanie będzie sprawdzane w niedzielę na mszy świętej dla dzieci, gdy już będziemy mogli się bezpiecznie spotykać. ■



Sanktuarium Matki Bożej Stęszewskiej

Stęszew – niewielkie miasto położone jest około 20 kilometrów na zachód od Poznania. Znajduje się na rozwidleniu głównych dróg z Poznania do Wrocławia i Zielonej Góry.

Istniejąca tu parafia powstała prawdopodobnie w XIII w. Pierwsza o niej wzmianka pochodzi z roku 1298. Prawa miejskie otrzymał Stęszew w 1370 r. Pierwsze przekazy pisemne o żywym już wtedy kulcie Niepokalanej Maryi pochodzą z początku XVII wieku. Wynika z nich, że kult Matki Bożej był żywy w okresie średniowiecza. Według przekazów w miejscu dzisiejszego sanktuarium znajdowała się niewielką świątynią, czy kaplicą, z umieszczoną figurką Matki Bożej.

Z miejscem tym, jak z wieloma innymi związane są podania. W czasie napadu na świątynię kościółek uległ spaleni, ale wizerunek Maryi cudownie ocalał. Został przeniesiony do miejscowego kościoła parafialnego. Następnego dnia jednak miał powrócić i unosić się nad pogorzelskiem. Inna opowieść głosi, że po spaleni kościółka ocalona statua Matki Bożej

ukazywała się nad falami jezior Witobla i Lipna tak długo, aż przeniesiono ją na pierwotne miejsce. Ponownie wybudowano tam niewielką kaplicę, w której umieszczono cudowną Figurę Matki Bożej.

Pamięć o tych wydarzeniach upamiętnił ks. Jan Twardowski w pięknej Litaniu polskiej:

„Niepokalana Dziewico Stęszewska, która nie chciałaś nas porzucić, cudownie ocalona. Módl się za nami”

Aktualnie Sanktuarium Matki Bożej Stęszewskiej w Stęszewie mieści się w rzymskokatolickim kościele filialnym pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Jest to sanktuarium maryjne na prawie diecezjalnym. Należy do dekanatu stęszewskiego Archidiecezji Poznańskiej. Świątynię wybudowano w 1905 roku. W kościele znajduje się wspomniana gotycka figura Madonny z Dzieciątkiem i obraz świętej Anny i Joachima z około 1640 roku. ▶



► Opieka Maryi Niepokalanej nad mieszkańcami Stęszewa przez wieki była zawsze widoczna. Świadczą o tym dawne zapisy kronikarskie o uzyskanych łaskach oraz liczne rzesze pielgrzymów przybywających do stęszewskiego sanktuarium, jak potocznie nazywany jest kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, czy ofiarowane bardzo liczne wota, których spora część niestety poginęła w wojennych zawieruchach. Mając na względzie coraz bardziej rozwijający się kult Matki Bożej w Stęszewie, Ks. Arcybiskup Antoni Baraniak wydał oficjalny dekret ustanawiający kościół filialny pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny jako sanktuarium diecezjalne. Kilkadziesiąt lat później mieszkańcy skierowali do rady Miasta i Gminy Stęszew prośbę o uznanie Najświętszej Maryi Panny za Patronkę Miasta, motywując odpowiednio swój wniosek: „Matka Boża od wieków otoczona jest szczególną czcią i nazywana przez mieszkańców Stęszewa i ziemi stęszewskiej Panią Stęszewa i okolicy”.

We współczesne dzieje miasta szczególnie wpisuje się data: 10 września 2005 roku. Tego dnia ks. Arcybiskup Gądecki oficjalnie ogłosił Najświętszą Maryję Pannę Patronką Stęszewa. W uroczystej mszy świętej odprawionej na stęszewskim Rynku uczestniczyło ponad dwa tysiące osób. Następnie w Kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny przed słynącą łaskami figurą Matki Bożej z dzieciątkiem odśpiewano „Te Deum Laudamus – Ciebie Boga wysławiamy”, jako wyraz radości i dziękczynienia Kościoła stęszewskiego za wielowiekową opiekę Maryi. Uczestnicy tej uroczystości mieli świadomość, że byli świadkami niecodziennego i ważnego dla dziejów Stęszewa wydarzenia. Stąd też wyraźne życzenia wielu parafian, aby ten akt nie był tylko jednorazową manifestacją wiary i czci dla naszej patronki, ale żeby był świętowany i przypominany każdego roku.

U bardzo wielu mieszkańców Stęszewa jest żywa świadomość szczególnej opieki Maryi Niepokalanej, która w przeszłości i w obecnych nam czasach ochrania Stęszew.

Sanktuarium niestety w ciągu tygodnia jest zamknięte. Odprawiane są tu tylko msze w sobotę 7.30 i w niedzielę 9.00. Figura matki Bożej na co dzień jest zasłonięta. Zasłona podnoszona jest na czas mszy i nabożeństw. Odślanianiu i zasłanianiu figury Matki Bożej towarzyszą ułożone na tę cześć pieśni:

Przy odślanianiu:

Bądź pozdrowiona Święta Maryjo
bądź pochwalona o Matko Boża.
Witaj nam witaj Niepokalana,
Tyś Wspomożeniem Wiernych obrana.
Witaj nam witaj Matko łaski pełna.
Stęszewska Pani, nasza Królowo.

Podczas zasłaniania figury:

Żegnaj nam Matko, żegnaj łaskawa.
Za Twoje dary niech wieczna chwała
rozbrzmiewa teraz, zawsze i wszędzie.
Cześć Ci Maryjo, cześć niech Ci będzie.
Bądź pozdrowiona, bądź pochwalona
Stęszewska Pani, Święta Maryjo.

Sanktuarium jest kościołem filialnym parafii pod wezwaniem Świętej Trójcy w Stęszewie. Uroczystości odpustowe w Sanktuarium Stęszewskim odbywają się 8 września i 8 grudnia. Są dla Stęszewa ważnym wydarzeniem, ponieważ Pani Stęszewska jest Patronką miasta.

Ewa Wika w służbie Maryi

Czciciele Miłosierdzia Bożego – Koronka odmówiona w dniu 24.03.2020 r.

Nasze „Koronkowe” intencje

Obchodziliśmy Dzień Świętości Życia. Ludzkie życie jest bezcennym darem i wiemy, jak wielkim szacunkiem powinniśmy je darzyć. Nie niszczyliśmy żadnego życia ludzkiego, walczyliśmy o prawo do niego dla każdej ludzkiej istoty.

Módlmy się za rządzących, aby stanowili prawo chroniące rodziny, chroniące życie ludzkie od poczęcia do naturalnej śmierci. Błagamy Cię Jezu Miłosierny odmień serca tych co rządzą państwem, aby usłyszeli niemy krzyk słabych i bezbronnych, którzy sami nie potrafią się bronić.

Pomóż nam Jezu abyśmy szacunkiem darzyli każde ludzkie życie od poczęcia do naturalnej śmierci, a każde małżeństwo i rodzinę abyśmy traktowali jak bezcenny skarb.

Módlmy się o pokój między narodami, pokój w naszej Ojczyźnie, w naszych rodzinach i w naszych sercach.

Módlmy się za naszą Parafię, za posługujących w Parafii kapłanów, siostry zakonne i osoby świeckie, za wszystkich Parafian.

Módlmy się za niepełnosprawnych i za chorych, za konających i za zmarłych.

Módlmy się za wszystkich którzy potrzebują i oczekują naszej modlitwy.

Szczególnie módlmy się za tych, którzy zachorowali na koronawirusa. Prosimy Cię Jezu chroń wszystkich Polaków i wszystkie narody przed tą chorobą.

Módlmy się za lekarzy, pielęgniarki i pracowników służby zdrowia, za kapłanów i za wszystkich pomagających i opiekujących się osobami chorymi na koronawirusa oraz niepełnosprawnymi i starszymi.

Strzeż ich Jezu Miłosierny przed tą ciężką chorobą i wspomagaj ich w działaniach na rzecz osób potrzebujących ich opieki i pomocy.

Módlmy się za naszą Ojczyznę, bo ona tak bardzo potrzebuje naszej modlitwy i Twojej Jezu pomocy.

Módlmy się za wszystkich, którzy dobrze służą Polsce i Polakom, którzy nie szczędzą sił i starań, aby Polska była Polską sprawiedliwą i praworządną.

Dziękujemy Ci Jezu za otrzymane łaski i prosimy wysłuchaj naszych osobistych prośb. ■

Ogłoszenia duszpasterskie

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – 29.03.2020 r.

W związku z wprowadzeniem Stanu Epidemii w naszej Ojczyźnie, na mocy Dekretu Księdza Arcybiskupa dzisiaj **nie będzie** Gorzkich Żali, a w piątek Drogi Krzyżowej.

W tym tygodniu I czwartek, piątek i sobota miesiąca. Spowiedź św. codziennie rano od godz. 7.00 do 8.00 i popołudniu od 17.00 do 18.00 w tym tygodniu dodatkowo w czwartek i piątek od godz. 15.00 i wtedy zaraz po spowiedzi możliwość przyjęcia Komunii św. Spowiadamy za zaplecze kościoła od strony biura parafialnego. Nie będzie żadnych nabożeństw, natomiast we Mszy św. uczestniczyć może tylko 5 osób. Pierwszeństwo mają zamawiający intencję mszalną. Prosimy o zrozumienie.

W najbliższy piątek Ks. Ryszard i p. Ryszard organista obchodzą imieniny. Msza św. w intencji solenizantów w piątek o godz. 18.00.

Chorych z sakramentami odwiedzimy po ustaniu epidemii, podobnie, jeśli chodzi o sakrament chrztu św.

Do świąt wielkanocnych nie będzie żadnych spotkań Grup duszpasterskich naszej parafii.

W związku z zaistniałą sytuacją nasz parafialny tygodnik Dobra Nowina ukazywać się będzie tylko w formie elektronicznej dostępnej na naszej stronie internetowej (www.dobrypasterz.pl) w zakładce Tygodnik Dobra Nowina.

Biuro parafialne będzie czynne tylko w czwartek i piątek w godzinach otwarcia w sprawach pilnych i koniecznych.

Sklepik na zapleczu kościoła nieczynny do odwołania.

Przyszła niedziela to Niedziela Palmowa.

W minionym tygodniu zmarł nasz parafianin śp. Marian Chodorowski. Polećmy zmarłego Bożemu miłosierdziu – Dobry Jezu a nasz Panie...

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl
ISSN 1896-6110

REDAKCJA:

Naczelny: Ks. Ryszard Siwek; **Zastępca naczelnego:** Martyna Rajch;
Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Magdalena Miczek, Edyta Tuczyńska, Justyna Zienkiewicz, Ewa Wika, Wojciech Wika, Aleksandra Zygałowska
Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, ks. kan. Zbigniew Sujkowski;

Adres redakcji:

ul. Nowina 1, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 57 34, e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmianę tytułów.

Konto Bankowe par. pw. Chrystusa Dobrego Pasterza
Poznań ul. Nowina 1
BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A
NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001

Obraz Jasnogórski

Nawiedzenie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej

W wyniku ogłoszonego stanu zagrożenia epidemicznego w naszej Ojczyźnie, Nawiedzenie Matki Bożej Częstochowskiej w Cudownej Kopii Obrazu Jasnogórskiego zostało **ZAWIESZONE** do odwołania.



Modlitwa o ustanie epidemii

Panie Jezu, Zbawicielu świata,
Nadziejo, która nigdy nas nie zawodzi,
zmiłuj się nad nami
i wybaw nas od wszelkiego zła!
Prosimy Cię, abyś zdusił plagę choroby,
która się rozprzestrzeniła,
przywrócił zdrowie chorym,
zachował zdrowych,
wspierał pracujących dla zdrowia wszystkich.
Okaż nam Twoje miłosierne Oblicze
i wybaw nas w swojej wielkiej miłości.
Prosimy Cię o to przez wstawiennictwo Maryi,
Matki Twojej i naszej,
która wiernie trwa przy nas,
a także przez wstawiennictwo św. Józefa,
Twojego przybranego Ojca, a naszego Opiekuna.
Ty, który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków.
Amen.